



(19 × 12 cm) notatnik – dziennik pisany w pierwszej osobie przez młodą kobietę i przedstawiający trasę letniej wycieczki po południowo-wschodnich województwach II Rzeczypospolitej w 1926 roku<sup>2</sup> (il. 1). Rękopis należał do niewielkiej spuścizny lekarza pediatry i działacza społecznego Józefa Wybickiego (1866–1929); jak pierwotnie ustalono, autorką notatnika była anonimowa absolwentka szkoły średniej z Poznania<sup>3</sup>. Po dokładnej analizie wpisów zamieszczonych w notatniku, dokonanej przez autorkę niniejszego artykułu, można być pewnym, że jego właścicielką była córka Wybickiego – Maria Chełmicka z domu Wybicka. Świadczy o tym wpis znajomej poznanej w trakcie podróży, datowany na 17 lipca 1926 roku<sup>4</sup> (il. 2).

Maria Wybicka urodziła się w Gdańsku 27 kwietnia 1901 roku. Ojciec Józef Wybicki był działaczem polonijnym w mieście nad Motławą – podkomisarzem Naczelnej Rady Ludowej w latach 1918–1919, a matka Janina z domu Chełmicka współzałożycielką miejscowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Maria ukończyła gdańską szkołę średnią dla dziewcząt *Victoriaschule* w 1916 roku, następnie w latach 1916–1919 kształciła się w *École Supérieure de Commerce* we Fryburgu w Szwajcarii. W 1920 roku ukończyła kurs Czerwonego Krzyża, zaś w latach 1921–1924 Kursy Ogrodnicze, obydwie w Poznaniu<sup>5</sup>. Ponadto należała do poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, prawdopodobnego organizatora wycieczki do Małopolski Wschodniej<sup>6</sup>.

W II Rzeczypospolitej rodzina Wybickich na stałe zamieszkała w Toruniu. Józef Wybicki pełnił funkcję krajowego starosty pomorskiego w latach 1920–1921 i 1923–1929 oraz ministra b. dzielnicy pruskiej w rządzie A. Ponikowskiego na przełomie 1922 i 1923 roku<sup>7</sup>.

Maria Wybicka w 1928 roku wyszła za mąż za rodzonego wuja (brata matki) Adriana Chełmickiego (1868–1933) herbu Nałęcz, właściciela Okalewa, jednego

<sup>2</sup> Notatnik z wycieczki do Małopolski Wschodniej; PAN Biblioteka Gdańska, Ms. 5872.

<sup>3</sup> *Katalog Rękopisów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Sygnatury MS 5412 – MS 5873*, redakcja i przygotowanie do druku H. Dzieńis, Gdańsk 1999, s. 191. Towarzyszył mu zbiór 203 pocztówek z miejscowości uzdrowiskowych i turystycznych polskich i zagranicznych: Album z widokówkami; PAN Biblioteka Gdańska, Ms. 5873. Por. *Katalog rękopisów...*, s. 191.

<sup>4</sup> Notatnik z wycieczki..., k. 18r: „Julia Della Scalla ośmiela się Wybickiego wnucze pamięci się polecić”. Wpis ten sugeruje niepotwierdzone pochodzenie Marii od Józefa Wybickiego (1747–1822), autora polskiego hymnu narodowego „Mazurek Dąbrowskiego”. Por. J. Borzyszkowski, „*Toruński słownik biograficzny*” t. 5, pod red. Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2007 [recenzja], „Acta Cassubiana” t. 10 (2008), s. 278–279.

<sup>5</sup> Akta Marii Chełmickiej z d. Wybickiej K: 254/254 Pom., Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu, k.7, [https://kpbk.ukw.edu.pl/Content/95330/PDF/Chełmicka\\_Maria\\_254\\_254\\_Pom.pdf](https://kpbk.ukw.edu.pl/Content/95330/PDF/Chełmicka_Maria_254_254_Pom.pdf) [dostęp 28.04.2022]; A. Zakrzewska, *Chełmicka Maria z d. Wybicka (1901–1968)*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, red. K Mikulski, t. 5, Toruń 2007, s. 32.

<sup>6</sup> Marja Wybicka figuruje w spisie członków Oddziału Poznańskiego PTK, zamieszczonym w sprawozdaniu: *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Rok 1928*, Warszawa [b.r.], s. 96.

<sup>7</sup> M. Prabucki, *Doktor Józef Wybicki (1866–1929) – pierwszy Krajowy Starosta Pomorski – minister b. Dzielnicy Pruskiej*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, r. 12, nr 6 (2014), s. 3–4.

z największych majątków ziemskich w powiecie rypińskim. Po śmierci męża samodzielnie zarządzała dobrami skupionymi wokół klasycystycznego pałacu Chełmickich w Okalewie (Godziszewy, Kiełpiny, Suchy Grunt, Płociczno, Szustek i Świętosław) i opiekowała się dziećmi – córką Teresą i pasierbicą Marią Heleną. W tym okresie w okalewskim majątku pojawiły się stawy rybne oraz oranżeria z drzewami cytrusowymi; ponadto zbudowano kolej wąskotorową z Rypina przez Okalewo do Sierpca. Właścicielka zmierzyła się z długami z okresu kryzysu gospodarczego, ale w porozumieniu z rodziną udało się unormować sytuację finansową. Nie zapomniała także o bliskiej jej działalności na polu kultury i szkolnictwa – udostępniała wiejskiej młodzieży bogaty księgozbiór rodziny Chełmickich<sup>8</sup>.

Losy Marii Chełmickiej w okresie II wojny światowej były bardzo ciężkie: ze względu na patriotyczną działalność rodziców i własną pozycję społeczną od samego początku znalazła się na liście zagrożonych prześladowaniami Polaków. Pomimo to zaangażowała się w konspirację w Służbie Zwycięstwu Polski-Związku Walki Zbrojnej w obwodzie Rypin. Po krótkim zatrzymaniu przez Niemców zdecydowała się na ucieczkę za granicę z córką i pasierbicą; daremnie próbowała się przedostać do Szwajcarii lub Szwecji. Aresztowana w Berlinie 19 marca 1940 roku, do 31 grudnia przebywała w więzieniu w Charlottenburgu. Potem została przeniesiona do obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrück i uznana za więźnia politycznego z numerem 5359. W obozie ze względu na znajomość języka niemieckiego przydzielono jej funkcję sztubowej (porządkowej bloku), dzięki czemu mogła pomagać młodym współwięźniarkom. Wielu z nim ocalała życie, starała się też organizować tajne nauczanie z zakresu geografii i historii. Opuściła Ravensbrück jako jedna z ostatnich i pieszo dotarła do Lubeki w kwietniu 1945 roku<sup>9</sup>.

15 maja 1945 roku Maria Chełmicka wróciła do Polski. Odzyskała córkę Teresę z rąk niemieckich zakonnicy i zamieszkała z nią w Toruniu (pasierbica Maria Helena zmarła na gruźlicę w Szwajcarii). W nowej rzeczywistości, pomimo obozowych przeżyć, starała się na nowo ułożyć sobie życie, przynajmniej zawodowe – początkowo pracowała w składnicy książek i jako sekretarka w Szkole Muzycznej w Chełmnie. W latach 1947-1951 nauczwała języków obcych i muzyki w szkołach w Mogoszczu koło Chełmna i u ss. Niepokalanek w Szymanowie koło Warszawy. Od 1951 roku aż do przejścia na rentę, następnie na emeryturę, pracowała w Towarzystwie Naukowym w Toruniu. Wedle wspomnień córki Teresy Chełmickiej, nawet jako osoba poważnie chora troszczyła się o innych i udzielała pomocy potrzebującym; miała także kontakt ze współwięźniarkami z Ravensbrück<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> A. Zakrzewska, *Chełmicka Maria...*, s. 32; M. Krajewski, *Chełmicka Maria*, [w:] *Nowy słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, t. 1: *A-E*, Rypin 2014, s. 130.

<sup>9</sup> A. Zakrzewska, *Chełmicka Maria...*, s. 32-33; M. Krajewski, dz. cyt., s. 130; A. Zakrzewska, *Maria Chełmicka (1901-1968) – społeczniczka, patriotka, więźniarka Ravensbrück. Z sercem do człowieka*, „Nowości Dziennik Toruński”, 27.04.1995, s. 3.

<sup>10</sup> Akta Marii Chełmickiej..., k. 1-6; A. Zakrzewska, *Chełmicka Maria...*, s. 33; M. Krajewski, dz. cyt., s. 130.

Maria Chełmicka zmarła 3 listopada 1968 roku w Toruniu na skutek choroby poobozowej (zaburzenia krążenia). Pogrzeb stał się manifestacją byłych więźniarek obozu w Ravensbrück różnych narodowości<sup>11</sup>.

\* \* \*

Wszystko wskazuje na to, że w życiu Marii z Wybickich Chełmickiej – w przyszłości pełnym społecznego poświęcenia i obywatelskiej ofiarności – udział w wycieczce absolwentek poznańskich szkół średnich był ogromnym przeżyciem i prawdziwą radością. Sporządzony przez nią notatnik z podróży jest rzadkim świadectwem beztroskiego świata młodych Polek w latach dwudziestych XX wieku, a jednocześnie źródłem historycznym opisującym stan zabytków Małopolski Wschodniej w 1926 roku. Peregrynacja przebiegała bowiem przez różne miasta i wsie południowo-wschodnich województw ówczesnej Polski: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego<sup>12</sup> (il. 3). Celem wycieczki było, przede wszystkim, poznanie historycznych miejscowości z zabytkowymi zamkami i świątyniami, świadectwami dziejów I Rzeczypospolitej. Dodatkową turystyczną atrakcją stanowiła przeprawa przez górskie pasmo Czarnohory. Autorka notatnika wspomina też o osobach poznanych na trasie podróży, które pełniły funkcję przewodników lub towarzyszyły zwiedzającym.

Poznańska wycieczka rozpoczęła się we Lwowie. W krótkiej notatce z pobytu w mieście nad Pełtwią autorka skupiła się na świątyniach, w tym bazylikańskim monasterze pw. św. Onufrego i katedrze Ormiańskiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (NMP). Absolwentki odwiedziły Cmentarz Łyczakowski, między innymi grób Marii Konopnickiej i kwatery Obrońców Lwowa<sup>13</sup>. Następnym przystankiem na trasie podróży było niewielkie miasteczko Busk, odwiedzone 3 i 4 lipca; w notatniku szczegółowo opisano jego historię i zabytki na czele z klasycystycznym pałacem hrabiów Badenich. Autorka zwróciła też uwagę na piękne położenie miejscowości w odnogach rzeki Bug i kościół pw. św. Stanisława<sup>14</sup>.

Z Buska wycieczka 5 lipca przemieściła się do pobliskiego Oleska, który był dawniej siedzibą rodów Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich. W notatniku pieczęłowicie opisano miejscowy kościół i klasztor oo. Kapucynów oraz zamek, na

<sup>11</sup> A. Zakrzewska, *Chełmicka Maria...*, s. 33. E. Zawacka, *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet*, Toruń 2001, s. 211.

<sup>12</sup> Lwów-Busk-Olesko-Podhorce-Pieniaki-Założce-Tarnopol-Zbaraż-Skałat-Grzymałów-Trembowla-Strusów-Czortków-Borszczów-Wysuczka-Bilcze Złote-Okopy Świętej Trójcy-Chocim Kołodróbka-Zaleszczyki-Worwolińce-Czerwonogród-Tłuste-Jazłowiec-Buczacz-Worochta-Kuty-Gwoździec-Kołomyja-Lwów.

<sup>13</sup> Notatnik z wycieczki..., k. 1r. Autorka notatnika wspominała też ks. mitrata Leona Turkiewicza, dziekana kapituły metropolitarnej lwowskiego kościoła grecko-katolickiego.

<sup>14</sup> Tamże, k. 1v-2r.

którym urodził się król Jan III Sobieski<sup>15</sup> (il. 4). W niedalekich Podhorcach poznaniańki miały okazję podziwiać wspaniały zamek-pałac wybudowany przez hetmana Stanisława Koniecpolskiego w pierwszej połowie XVII wieku – w tym pokój chiński, salę złotą i zwierciadlaną, sypialnię, salę bilardową i żółtą, kaplicę i salę zieloną (il. 5). W dniu 6 lipca wycieczce towarzyszyła pani Edwardowa Dubanowiczowa (z domu Cieńska), z którą absolwentki odwiedziły dawny pałac rodzin Mączyńskich i Cieńskich we wsi Pieniaki nad Seretem. Historia pałacu, ścienne malowidła *al fresco* i otoczenie zabytku zrobiły na nich duże wrażenie. Zwiedzono również zamek w okolicznych Założcach, należący do rodu książąt Wiśniowieckich w XVII wieku<sup>16</sup>.

Ważnym przystankiem na trasie poznańskiej wycieczki było wojewódzkie miasto Tarnopol (il. 6 i 7). Jako załącznik do notatnika zachował się maszynopis z programem zwiedzania miasta w dniu 7 lipca, opracowanym przez Wojewódzkie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Po uroczystym powitaniu na dworcu kolejowym o godzinie 12.08 przez Zarząd Miasta i miejscowy Wydział Towarzystwa, na godzinę 13:30 zaplanowano obiad w restauracji ekskluzywnego „Hotelu Puntscherta”<sup>17</sup> (il. 8).

Zgodnie z planem zwiedzanie Tarnopola miano rozpocząć od centralnego placu Jana Sobieskiego pod kierunkiem przewodniczącego Sekcji Wycieczkowej Towarzystwa profesora Stefana Juzwy i pana Górskiego. Podróżniczkom zamierzano pokazać kościół oo. Dominikanów pw. św. Dominika, Wincentego z Ferrary i Jacka Odrowąża (il. 9), tarnopolski zamek, tzw. Pułkownikówkę (dowództwo 54 Pułku Strzelców Kresowych) i szkołę rzemieślniczo-przemysłową (kilimkarnię). W Muzeum Podolskim, ważnej instytucji miasta z bogatymi zbiorami historycznymi i etnograficznym, zorganizowano wykład o historii Podola. W planach było też zwiedzanie dwóch zabytkowych, obronnych cerkwi przy ulicy Ruskiej, cmentarza katolickiego i parku miejskiego – jednak tylko w razie dobrej pogody. Od godz. 20 podróżniczki miały już odpoczywać w Ochronce Polskiej, ponieważ następnego dnia o godzinie 3 rano udawały się na dworzec kolejowy i odjeżdżały do Zbaraża<sup>18</sup>.

Poznaniańki przybyły wcześniejszym pociągiem do Tarnopola, zwiedzanie miasta odbyło się jednak zgodnie z planem Towarzystwa Krajoznawczego. Autorka zanotowała wiele faktów z historii miasta, do notatnika wpisał się profesor Juzwa i następnego dnia nad ranem wycieczka wyruszyła w dalszą drogę<sup>19</sup>.

Poznanie Zbaraża w dniu 8 lipca skupiło się na zamku i jego historii, w tym słynnej obronie przed Kozakami i Tatarami w 1649 roku (il. 10). Na miejscu do notatnika wpisał się starosta zbarski Wojciech Kweryński. Członkowie tarnopolskiego Towarzystwa Krajoznawczego towarzyszyli poznaniańkom także podczas dal-

<sup>15</sup> Tamże, k.2v-3r.

<sup>16</sup> Tamże, k.3v- 5r.

<sup>17</sup> Tamże, k. 34r.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, k. 5v-7r.

szego przejazdu przez Skałat i Grzymałów (tamtejszy zamek odznaczał się okazałym wnętrzem i bogatym księgozbiorem), położonymi nad dopływami Zbrucza. Kolejny zamek w Trembowli, znany z pomyślnej obrony przed Turkami w 1675 roku, oraz miejscowe kościoły autorka także uwieczniła w swoich zapiskach, tradycyjnie zwracając uwagę na historię zabytków (il. 11). Następnie podróżniczki zatrzymały się 9 lipca w pobliskim Strusowie, aby zobaczyć klasycystyczny pałac Lanckorońskich z XVIII wieku, skąd konno udały się na stację kolejową Mikulińce-Strusów<sup>20</sup>.

Kolejnym punktem wycieczki poznaniańek był odwiedzony 12 lipca Czortków<sup>21</sup> (il. 12). W notatniku zamieszczono uwagę o rozwoju miejscowości założonej przez Jerzego Czartkowskiego w początkach XVI wieku, wspomniano budowlę w centrum na czele z kościołem oo. Dominikanów pw. św. Stanisława, drewniane cerkwie grekokatolickie i jedną z dwóch tamtejszych synagog. W sąsiedniej wsi Wygnance Górnej zwiedzano zamek i okazałą grekokatolicką cerkiew pw. św. Pokrowy (z początku XX wieku)<sup>22</sup>. Z Czortkowa wycieczka pociągiem przejechała do Borszczowa, a 13 lipca odwiedziła zamek-pałac w Wysuczce – należący do rodziny Czarkowskich-Golejowskich<sup>23</sup> (il. 13) – oraz miejscowość Bilcze Żłote, gdzie eksplorowano podziemne grotty (w okolicach jaskini Werteba, pradawnego kultowego miejsca okolicznej ludności, w której prowadzono badania archeologiczne pod koniec XIX wieku). Bilcze należały do książąt Sapiechów – stąd w notatniku znalazły się wpisy Teresy i Marii Sapieżyn – zwiedzono tam również pałac i okazały park<sup>24</sup>.

Wiele emocji dostarczył poznaniańkom przejazd przez pozostałości słynnych Okopów Świętej Trójcy, gdzie znajdowała się Strażnica Korpusu Ochrony Pogranicza (il. 14). Był to rejon zbiegu granic Rzeczypospolitej z bolszewicką Rosją i Rumunią, w którym – jak zapisała autorka notatnika – „Moskale dokonali zniszczeń mostów”. Po drodze absolwentki zostały zaproszone do jednego z gospodarzy i poczęstowane morelami i winem<sup>25</sup>. Za granicą polsko-rumuńską na Dniestrze znajdował się słynny Chocim, miejsce dwóch wielkich, zwycięskich bitew wojsk Rzeczypospolitej z Turkami w 1621 i 1673 roku, zamieszkały przez licznych Polaków. Autorka podała podstawowe informacje o Rumunii, do notatnika wpisał się między innymi towarzyszący wycieczce prefekt Leon Gheorgui. Zamek w Chocimiu zrobił ogromne wrażenie na zwiedzających (il. 15). Następnie wycieczka przemieściła się konno do wsi Kołodróbka, gdzie 17 lipca odpoczywano po trudach dotychczasowej podróży. Autorkę zachwyciły plantacje kawonów (arbuzów) i melonów, krzewy akacji i róż; dziewczęta zażywały kąpeli w Dniestrze<sup>26</sup>. „Po zwiedzaniu, podziwianiu

<sup>20</sup> Tamże, k.7r- 10v.

<sup>21</sup> Tamże, k.11r-12v.

<sup>22</sup> Tamże, k.13v-14r.

<sup>23</sup> Por. T. Czarkowski-Golejowski, *Pamiętnik Tadeusza Czarkowskiego-Golejowskiego pierwszego ordynata na Wysuczce. Poświęcony dzieciom i wnukom oraz najbliższej rodzinie*, Borszczów 1925, s. 128.

<sup>24</sup> Notatnik z wycieczki..., k.15r-v.

<sup>25</sup> Tamże, k. 16r.

<sup>26</sup> Tamże, k. 18r.



i upału przeklinaniu, do kasyna na ochłodę wszystkie panny spieszą...<sup>27</sup> – wiersz-piosenka z takim fragmentem, autorstwa koleżanek Michalskiej i Pernaczyńskiej, towarzyszyła dzielnym podróżnikom.

Po odpoczynku w Kołodrobce poznaniarki zawiąły do słynnego uzdrowiska Zaleszczyki po drugiej stronie Dniestru, gdzie podziwiały między innymi barokowy ratusz z XVIII wieku (il. 16). Następnie pociągiem dotarły do wsi Worwolińce. W dniu 18 lipca zwiedziły położony w okolicy zamek i kościół pw. Wniebowzięcia NMP w miejscowości Czerwonogród, która miała ponoć pamiętać czasy króla Bolesława Chrobrego (il. 17). Później podziwiały najwyższy w Polsce wodospad i przejeżdżały przez miejscowość Tłuste – z widokami na niezwykle skalisty jar rzeki Dniestr. Po przybyciu do Jazłowca (il. 18) tradycyjnie zwrócono uwagę na stary zamek Jazłowieckich oraz dawny pałac Koniecpolskich i Poniatowskich, obecnie klasztor i siedzibę szkoły dla dziewcząt ss. Niepokalanek (il. 19). W mieście funkcjonowała także katedra ormiańska, Jazłowiec był bowiem ongiś siedzibą – drugiego obok Lwowa – biskupstwa kościoła ormiańskiego w Polsce<sup>28</sup>.

20 lipca kolejnym odwiedzanym miejscem stał się Buczacz ze wspaniałym rokokowym ratuszem z połowy XVIII wieku, cerkwią pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego i klasztorem Bazylianów oraz kościołem parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP (il. 20). Zwiedzono też popadający w ruinę zamek, ongiś rozbudowany przez rodzinę Potockich i obronną cerkiew pw. św. Mikołaja<sup>29</sup>. Z Buczacza wycieczka wyjechała 21 lipca o godzinie 2. rano, aby dotrzeć do Czarnohory na Huculszczyźnie.

Autorka notatnika dokładnie opisała górską część wycieczki w paśmie Czarnohory w Beskidach Połonińskich oraz przytoczyła niewielki słowniczek słówek huculskich<sup>30</sup> (il. 21). Zachwycała się przy tym tamtejszym krajobrazem i odwiedzanymi miejscowościami. Na ich czoło wysunęło się uzdrowisko Worochta, miejsce noclegu w szkole, gdzie do podróżniczek dołączył przewodnik, pan Czarkowski. Wcześniej turystki przejechały długim tunelem niedaleko Jaremczy i minęły Kamień Dobosza – charakterystyczny głąz będący atrakcją uzdrowiska. Sama Worochta zrobiła na poznaniarkach dobre wrażenie, ze względu na ładne położenie i luźną zabudowę miejscowości<sup>31</sup> (il. 22).

Podczas górskich wędrówek warunki pogodowe były nie najlepsze – często padał deszcz i wiał wiatr. W notatniku opisano kąpiel w górskim strumieniu i suszenie butów nad ogniskiem. Po drodze nocowano w kolejnych budujących się schronis-

<sup>27</sup> Tamże, k. 33r.

<sup>28</sup> Tamże, k.19v-20r.

<sup>29</sup> Tamże, k. 21r-22v.

<sup>30</sup> Tamże, k. 24v.

<sup>31</sup> Tamże, k. 22r. W Polsce nazywano wówczas Worochtę drugim Zakopanem. W 1926 roku do kurortów Jaremcze i Worochta kursowały już bezpośrednie pociągi z Warszawy. Por. *Zdrojowiska i uzdrowiska polskie. Przewodnik ilustrowany*, r. 1, red. Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia, Warszawa 1925, s. 90–94 oraz *Panorama z okien wagonu na szlaku kolejowym Delatyn-Worochta oraz krótki przewodnik po Dolinie Prutu*, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie, Stanisławów 1934.

kach, między innymi w Dworku Czarnohorskim (il. 23), gdzie autorka spała w kapeluszu z powodu padającego na nią deszczu. Każda wędrownica zaczynała się o „bezlitośnie wczesnej godzinie”, ale łączyła się z podziwianiem pięknych górskich widoków i wspaniałej przyrody. W stronę najwyższego szczytu Czarnohory – Howerli (2061 m n.p.m.) wycieczkę wieziono około 30 km konno. Zdobyć Howerli udało się pomimo trudów, chociaż widok ze szczytu przesłaniały chmury i zejście w deszczu nie było przyjemnością. Ze względu na trudne warunki pogodowe zrezygnowano ze zdobycia czarnohorskiego szczytu Pop Iwan. Turystki dotarły jednak do stacji meteorologicznej na grzbiecie Pożyżewska (zanotowano błędnie Porzuczyska)<sup>32</sup>.

Wędrowanie po Czarnohorze poznanianki zakończyły 25 lipca w Kutach nad Czeremoszem, malowniczej miejscowości graniczącej z Rumunią<sup>33</sup> (il. 24). Wyraźnie zmęczona autorka odnotowała tylko, że są „Kuty stolicą Ormian” i znajduje się tam „nowszy” kościół ormiański (zbudowany w XIX wieku)<sup>34</sup>. Po odpoczynku, 30 lipca, wycieczka odwiedziła Gwoździec z odbudowującym się majątkiem (z młynem wodnym i cegielnią) należącym do księcia Leona Puzyny<sup>35</sup> – który wpisał się do notatnika wraz z żoną Zofią Puzyniną – oraz kościołem pw. św. Antoniego i klasztorem oo. Bernardynów, a także słynną drewnianą synagogą z XVII wieku (il. 25)<sup>36</sup>.

Bogata w atrakcje wycieczka poznańskich absolwentek po Małopolsce Wschodniej zakończyła się powrotem do Lwowa, do którego dotarły pociągiem z Kołomyi 31 lipca<sup>37</sup>. Podczas ostatnich dni wiele współtowarzyszek podróży wpisało się do notatnika, prosząc autorkę o dobre wspomnienia<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Tamże, k.23v-24r. O trudach wędrowania wspomniała „Aga” we wpisie do notatnika z 31 lipca: „Jak to miło było, było, kiedy razem się chodziło. Kiedy się tak dobrze spało, że na nosy nam kapąło. Z wszystkich stron nas zawiewało”. Por. tamże, k. 32v.

<sup>33</sup> Tamże, k. 25v.

<sup>34</sup> Tamże, k.25r. Poza Polakami znaczną część mieszkańców Kut stanowili polscy Ormianie (miasto stanowiło największe skupisko tej ludności w Polsce). W Kutach żyli także Żydzi i Rusini, w okolicach miasta – Huculi.

<sup>35</sup> Ludność Gwoźdzca od wieków żyła z uprawy ziemi, dla stanu tamtejszego rolnictwa istotne było funkcjonowanie majątku Puzynów. Por. *Sprawozdanie gospodarcze majątku Gwoździec za czasokres 1920–1929 Dla użytku Pokuckiego Koła Doświadczalnego na Zjazd dnia 28 sierpnia 1929*, Kołomyja 1929.

<sup>36</sup> Notatnik z wycieczki..., k. 28r-29v. Synagoga została spalona przez Niemców w 1941 roku. Drewniane sklepienie bożnicy z bogatym wystrojem malarskim zostało zrekonstruowane w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie w 2014 roku (na podstawie rysunków malarza Karola „Zyndrama” Maszkowskiego z 1898/1899 roku).

<sup>37</sup> „Przeszkodził mi piękny widok jajecznicy, zamówionej przez profesora w wagonie Kołomyja-Lwów” – przedwcześnie zakończyła wpis do notatnika „Unia”. Por. tamże, k. 32v.

<sup>38</sup> Tamże, k. 30r–33v. „Bardzo przyjemnie było spać we wspólnym worku gdzieśmy się wzajemnie ogrzewały. Jaka szkoda, że się już skończyło. Mam nadzieję, że będziemy jeszcze kiedyś wspólnie podróżowały” – wpisała do notatnika „Maryńcia”. Por. tamże, k. 31v.



\* \* \*

Notatnik Marii Chełmickiej jest cennym źródłem przybliżającym realia ówczesnych wycieczek krajoznawczych – podróżowano przede wszystkim koleją, przejazd samochodami był rzadki, częściej poruszano się konno. Program podróży opierał się na zwiedzaniu zamków i pałaców stanowiących bezcenne dziedzictwo I Rzeczypospolitej oraz świątyń charakterystycznych dla Małopolski Wschodniej (kościółów i cerkwi różnych chrześcijańskich wyznań, a także żydowskich synagog). W trakcie zwiedzania zwracano uwagę na architekturę zabytków, zapoznawano się z historią odwiedzanych miejscowości. Miesięczna wyprawa była dla uczestniczek lekcją historii, geografii i kultury oraz przyczyniła się do nawiązania wielu znajomości. Jednym z najciekawszych fragmentów notatnika jest opis wędrówki po paśmie górskim Czarnohory i turystycznej infrastruktury na szlakach prowadzących do najwyższego szczytu Howerli. Nieprzemijającą wartość ma opis ówczesnego stanu zabytków, zarówno tych, które obecnie znajdują się w ruinie, jak i tych, które zostały odrestaurowane przez władze Ukrainy po 1991 roku.



18.

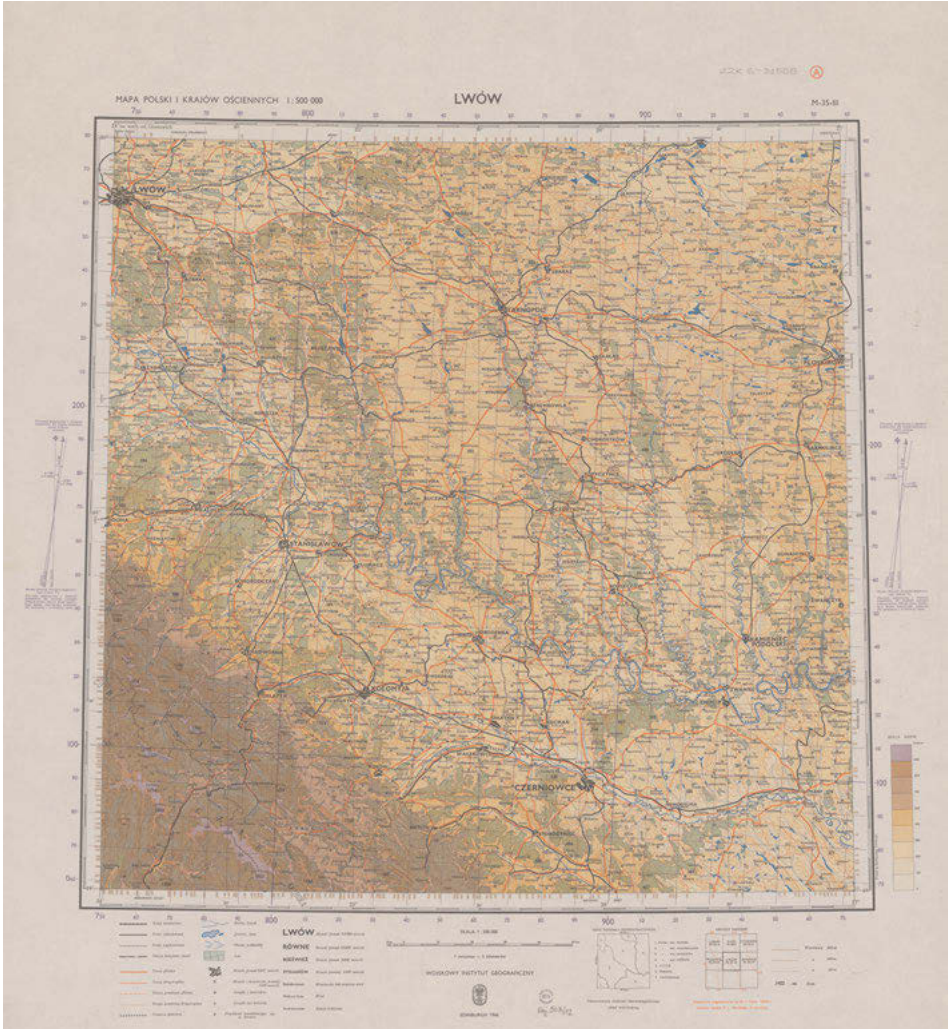
Kołodziebka

Przekęka z konfiturą akacji i cior  
 Chocimam je tsi sukant Kotul itd  
 Na jeden plantacja kawowca i melo  
 Passolun R. Kę pul 45 D. m. i. t. r.

Lofia Ciuiska  
 Glini Sela Sela as'mier  
 Sę Dychieja Wawce  
 panyci sę poleci 926  
 Laetitia Della Scala 12. VIII

2. Notatnik z wycieczki do Małopolski Wschodniej, 1926 rok, k. 18r  
 (PAN Biblioteka Gdańska, Ms. 5872)





3. Mapa Polski i krajów ościennych, 1:500000, arkusz Lwów (M-35-III)  
Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie, Edinburgh 1944  
(Biblioteka Narodowa. Polona)



4. Zamek w Olesku, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



5. Zamek w Podhorcach, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

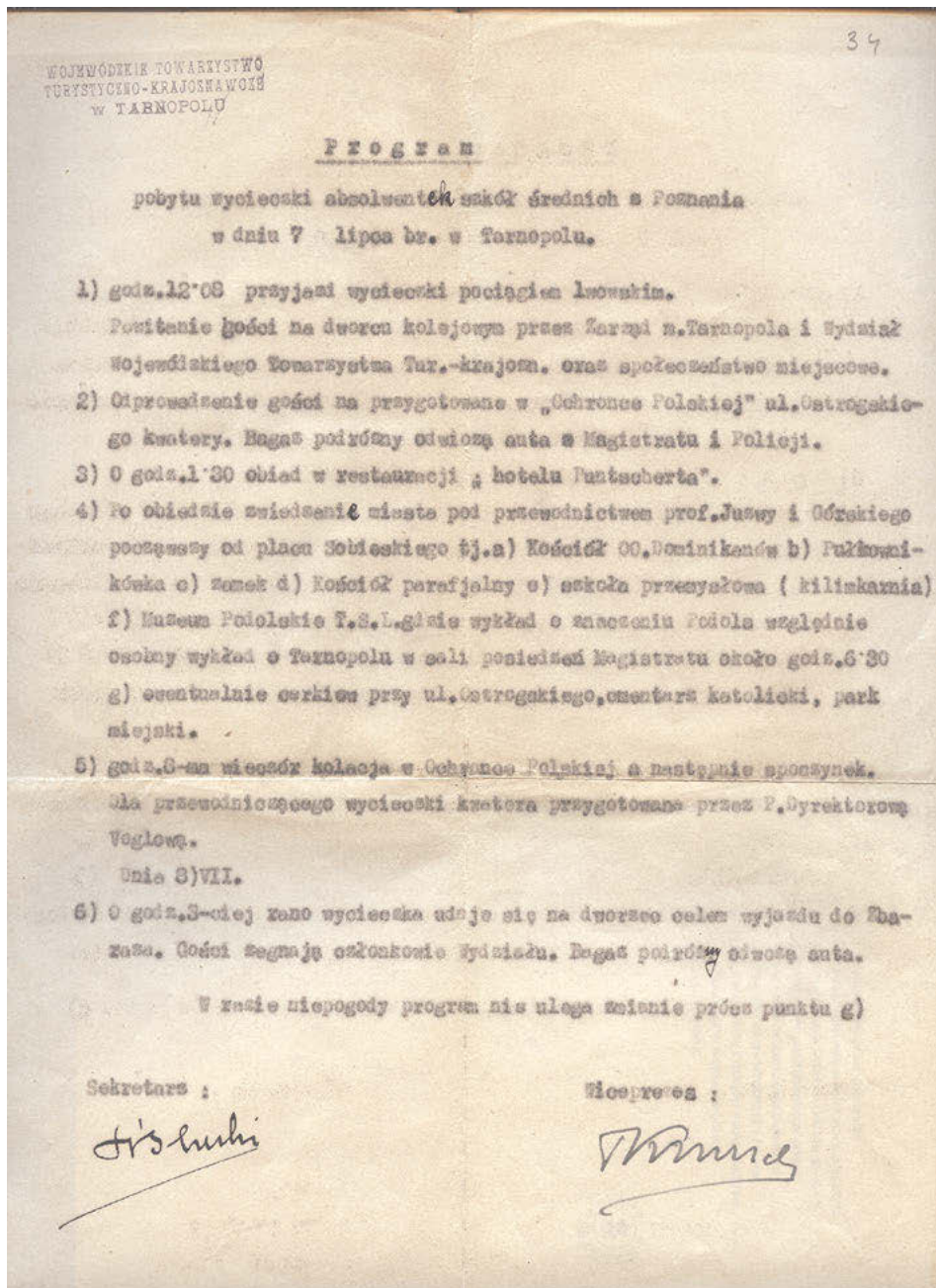


6. Panorama Tarnopola, lata 1919-1931  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



7. Tarnopol. Bulwary, fot. Henryk Poddębski, 1929 rok  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)





8. Notatnik z wycieczki do Małopolski Wschodniej, 1926 rok, k. 34r.  
 (PAN Biblioteka Gdańska, Ms. 5872)



9. Wejście do kościoła oo. Dominikanów w Tarnopolu, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)





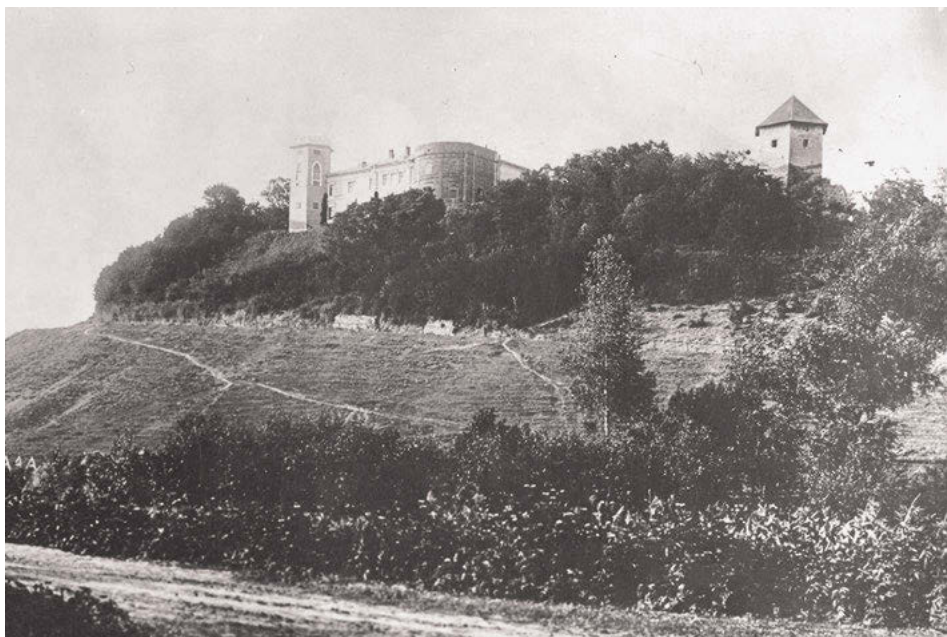
10. Ruiny fortyfikacji zamku książąt Wiśniowieckich w Zbarażu, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



11. Ruiny zamku w Trembowli, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



12. Panorama Czortkowa, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



13. Zamek w Wysuczce, fot. Stanisław Radomski, 1931 rok  
(Biblioteka Narodowa. Polona)



14. Ruiny Okopów Świętej Trójcy, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)





15. Zamek w Chocimiu nad Dniestrem, 1919 rok  
(Biblioteka Narodowa. Polona)



16. Plaża nad Dniestrem w Zaleszczykach, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)





17. Panorama Czerwonogrodu, fot. Maurycy Bäumer, lata 1926-1936  
(Biblioteka Narodowa. Polona)



18. Panorama Jazłowca, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



19. Południowa fasada klasztoru ss. Niepokalanek w Jazłowiecu, fot. Witold Pikiel, 1939 rok  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



20. Panorama Buczacza, lata 1923-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



21. Czarnohora, widok ogólny, 1929 rok  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)





22. Centrum Worochty, fot. Adolf Błaż, lata 1919-1931  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



23. Stary i nowy Dworek Czarnohorski, 1933 rok  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



24. Panorama Kut, lata 1919-1939  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)



25. Synagoga w Gwoźdźcu, przełom XIX i XX wieku  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

## BIBLIOGRAFIA

## ŹRÓDŁA

PAN Biblioteka Gdańska

Notatnik z wycieczki do Małopolski Wschodniej, Ms. 5872.

Album z widokówkami, Ms. 5873.

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu (Fundacja generał Elżbiety Zawackiej)

Akta Marii Chełmickiej z d. Wybickiej K: 254/254 Pom., [https://kpbc.ukw.edu.pl/Content/95330/PDF/Chełmicka\\_Maria\\_254\\_254\\_Pom.pdf](https://kpbc.ukw.edu.pl/Content/95330/PDF/Chełmicka_Maria_254_254_Pom.pdf)

## LITERATURA

Borzyszkowski J., „*Toruński słownik biograficzny*” t. 5, pod red. Krzysztofa Mikulskiego, Toruń 2007 [recenzja], „*Acta Cassubiana*” t. 10 (2008), s. 276-279.

Czarkowski-Golejowski T., *Pamiętnik Tadeusza Czarkowskiego-Golejowskiego pierwszego ordynata na Wysuzczce. Poświęcony dzieciom i wnukom oraz najbliższej rodzinie*, Borszczów 1925.

*Katalog rękopisów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Sygnatury MS 5412 – MS 5873*, redakcja i przygotowanie do druku H. Dzienis, Gdańsk 1999.

Krajewski M., *Chełmicka Maria*, [w:] *Nowy słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, t. 1: A-E, Rypin 2014, s. 130-131.

*Na styku kultur i narodów. Galicyjskie miasta i miasteczka w józefińskim katastrze gruntowym*, t. 26: *Gwoździec i Kułaczkowce*, oprac. K. Ślusarek, Kraków 2020.

*Panorama z okien wagonu na szlaku kolejowym Delatyn-Worochta oraz krótki przewodnik po Dolinie Prutu*, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie, Stanisławów 1934.

*Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Rok 1928*, Warszawa [b.r.].

Prabucki M., *Doktor Józef Wybicki (1866-1929) – pierwszy Krajowy Starosta Pomorski – minister b. Dzielniczy Pruskiej*, *Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*, R. 12, nr 6 (2014), s. 1-4.

*Sprawozdanie gospodarcze majątku Gwoździec za czasokres 1920-1929. Dla użytku Pokuckiego Koła Doświadczalnego na Zjazd dnia 28 sierpnia 1929*, Kołomyja 1929.

Zakrzewska A., *Chełmicka Maria z d. Wybicka (1901-1968)*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, red. K. Mikulski, t. 5, Toruń 2007, s. 32-33.

Zakrzewska A., *Maria Chełmicka (1901-1968) – społeczniczka, patriotka, więźniarka Ravensbrück. Z sercem do człowieka*, „*Nowości Dziennik Toruński*”, 27.04.1995, s. 3.

Zawacka E., *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet*, Toruń 2001.

*Zdrowiska i uzdrowiska polskie. Przewodnik ilustrowany*, r. 1, Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia, Warszawa 1925.



AGATA ŁARCZYŃSKA

MARIA CHEŁMICKA'S NOTEBOOK FROM HER TRIP  
TO EASTERN LESSER POLAND

After 1945, the Gdańsk Library became a treasury for the surviving collections of Pomeranian libraries liquidated during and after the Second World War. The safeguarded manuscripts included an anonymous notebook – a diary describing the route of a summer trip through Eastern Lesser Poland in 1926 (Ms. 5872). A detailed analysis of diary entries made it possible to identify the author – a landowner, Maria Chełmicka, née Wybicka (1901-1968).

The programme of Maria Chełmicka's trip was based on visiting castles and palaces constituting a priceless heritage of the Polish-Lithuanian Commonwealth as well as temples characteristic for Eastern Lesser Poland (churches of various Christian denominations, including the Orthodox Church, and Jewish synagogues). The description of the state of the historical buildings of the time, both the ones which are currently in ruin and the ones restored by Ukrainian authorities after 1991, is of a timeless value. The notebook is also a precious source familiarising readers with the realities of sightseeing trips of the time. One of the most interesting fragments of the diary is a description of a hike along the mountain range of Chornohora and the tourist infrastructure on the routes leading to its highest peak of Hoverla.

**Keywords:** Second Polish Republic, sightseeing trips, Eastern Lesser Poland, Western Ukraine, Victoriaschule (Gdańsk), Poznań – educational system, education

AGATA ŁARCZYŃSKA

DAS NOTIZBUCH VON MARIA CHEŁMICKA VON EINER REISE  
NACH OSTKLEINPOLEN

Nach 1945 wurde die Danziger Bibliothek zur Schatzkammer der Sammlungen der pommerschen Bibliotheken, die während und nach dem Zweiten Weltkrieg geschlossen wurden. Unter den gesicherten Manuskripten befand sich ein anonymes Notizbuch – ein Tagebuch, das die Route einer Sommerreise durch das östliche Kleinpoleen im Jahr 1926 beschreibt (Ms. 5872). Eine sorgfältige Analyse der Einträge ermöglichte die Identifizierung der Autorin, der Gutsbesitzerin Maria Chełmicka geb. Wybicka (1901-1968).

Das Reiseprogramm von Maria Chełmicka stützte auf die Besichtigung von Schlössern und Palästen, die das unschätzbare Erbe der Ersten Polnischen Republik darstellen, und von Kirchen, die charakteristisch für das östliche Kleinpoleen sind (Kirchen verschiedener christlicher Konfessionen sowie jüdische Synagogen). Die Beschreibung des damaligen Zustands der Denkmäler ist von großem Wert, sowohl derjenigen, die heute in Trümmern liegen, als auch derjenigen, die nach 1991 von den ukrainischen Behörden restauriert wurden. Das Notizbuch ist auch eine wertvolle Quelle für die Einführung in die Realität des damaligen Tourismus. Eines der interessantesten Fragmente des Tagebuchs ist die Beschreibung der Wanderung im Tschornohora-Gebirge und der touristischen Infrastruktur auf den Wegen, die zu dem höchsten Gipfel, dem Hoverla, führen.

**Schlüsselwörter:** Zweite Polnische Republik, Tourismus, Ostkleinpoleen, Westukraine, Victoriaschule (Danzig), Poznań – Schulwesen, Ausbildung